

KS. PIOTR HEMPEREK

ORGANIZACJA I DZIAŁALNOŚĆ WIKARIUSZY
KOLEGIATY ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA W LUBLINIE
(1574—1826) *

Biskup krakowski Franciszek Krasiński, erygując w 1574 r. kapitułę kolegiacką przy kościele św. Michała Archanioła w Lublinie, ustanowił równocześnie — zgodnie z ustaloną już wcześniej w Kościele praktyką — zespół stałych wikariuszy, którzy mieli sprawować w zastępstwie kapituły codzienną służbę Bożą w nowej kolegiacie oraz pełnić obowiązki duszpasterskie w parafii kolegiackiej. Wikariusze ci stanowili odrębną i w znacznym stopniu niezależną od kapituły instytucję. Posiadali własny zarząd, uposażenie oraz statuty określające ich prawa, obowiązki, sposób życia i działania. Na zebraniach podejmowali wiążące ich uchwały; sami decydowali również o doborze kandydatów na wikariuszy. Dzięki powierzonym zadaniom wikariusze kolegiaty lubelskiej odgrywali zasadniczą rolę w życiu religijnym Lublina i okolicznych wsi; byli też instytucją bardziej dynamiczną niż kapituła, która na skutek braku odpowiednich podstaw materialnych przez długi czas nie przejawiała większej działalności.

Powyższe uwagi o organizacji i roli wikariuszy lubelskich zdają się wystarczająco uzasadniać potrzebę i celowość badań nad tą instytucją. Niektóre zagadnienia z problematyki interesującej nas instytucji, mianowicie jej powstanie, reorganizacja, zmiany w składzie osobowym oraz uposażenie i sposób obsadzania stanowisk wikariackich, zostały już opracowane.¹ W obecnym artykule chodzi o przedstawienie zarysu struktury organizacyjnej oraz zakresu uprawnień, obowiązków i działalności wikariuszy kolegiaty lubelskiej.

Zasadnicze źródła dotyczące tych zagadnień znajdują się w Archiwum Kapituły Katedralnej w Lublinie, do którego włączono po ostatecznej likwidacji kolegiaty materiały archiwalne kapituły kolegiackiej

* Obecnie drukowana jest tylko część niniejszego artykułu, pozostała część ukaże się w następnym tomie „Roczników Teologiczno-Kanonicznych”.

¹ Zob. ks. P. H e m p e r e k, *Powstanie i skład kolegium wikariuszy przy kolegiacie św. Michała Archanioła w Lublinie*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, XII (1965), z. 5, s. 75—102.

i wikariuszy.² Szczególnie cenne dla odtworzenia organizacji i działalności wikariuszy są dwa tomy tego archiwum. Jeden z nich³ zawiera kopie dokumentów erekcyjnych kolegiaty i wikariuszy oraz kopie za-

2 Pierwszy przejaw troski o zachowanie dokumentów kolegiaty znajdujemy w dekrete kard. J. Radziwiłła z 1596 r., który polecił wicedziekanowi Błażejowi Bazanowiuszowi wpisać w ciągu roku wszystkie przywileje kościoła, kapituły, wikariuszy i altarystów do jednej księgi (Archiwum Kurii Biskupiej w Lublinie — dalej cyt. AKL — A 18, k. 201). Jak wynika z dekretu bpa B. Maciejowskiego, polecenia tego wicedziekan nie wykonał z powodu nieudostępnienia mu dokumentów (AKL, A 18, k. 216v). Nie ma również dowodów, by nowe polecenie przyniosło pozytywny rezultat. Wikariusze prowadzili przynajmniej od 1619 r. własną księgę rachunkową wzmiankowaną w aktach konsystorza lubelskiego z r. 1687 (AKL, A 42, k. 84), a od r. 1668 księgę protokołów posiedzeń (Archiwum Kapituły Katedralnej w Lublinie — dalej cyt. AKKL — A 35). Sprawą archiwum wikariuszy zajmowano się na posiedzeniach w 1678 r. 1 V postanowiono, „ut omnes leges antiquae foundationis scriptae papyreae, pergamineae [...] penes R. seniore[m] sint” (AKKL, A 35, s. 11), natomiast 22 X podjęto uchwałę, „ut iura antiquae foundationis omnia conscribantur et sint in archivo ordinata [...]” (AKKL, A 35, s. 12). Od tego czasu często spotykamy wzmianki o archiwum wikariuszy, w którym przechowywano nie tylko dokumenty, ale i pieniądze z czynszów wikariuszy (AKKL, A 35, s. 46, 90). Dokumenty dotyczące spraw majątkowych pozostawały ze względów praktycznych u prokuratora wikariuszy (tamże, s. 20, 54, 63). Miał on je wpisać „in librum generalium privilegiorum” i przechowywać (tamże, s. 46). Na posiedzeniu 5 VII 1751 r. polecono przyjętemu na próbę Sobczyńskiemu zebrać i złożyć do archiwum przynajmniej w odpisach dokumenty fundacyjne wikariuszy nowej fundacji. Dowodem troski o akta kolegium jest fakt ukarania wikariusza Rayskiego za wydarcie niektórych kart z księgi protokołów. Na posiedzeniu 8 III 1741 r. skazano go za to na 5 dni rekolekcji oraz pozbawiono na rok głosu czynnego i biernego i odsunięto na stałe od spisywania akt. Według dekretu bpa Załuskiego z 1750 r. (AKKL, Teka 10, nr 1521) i statutów kapituły z 1760 r. (AKKL, A 29, tit. 28) wszystkie dokumenty kapituły i wikariuszy miały być przekazane prałatowi kanclerzowi celem sporządzenia inwentarza i przechowywania w jednym miejscu. Żadne z tych poleceń nie zostało jednak wykonane. Jeszcze bowiem w r. 1772 stwierdzono na kapitule, że duchowieństwo niższe nie oddało swoich dokumentów do archiwum. Wyznaczono wówczas nowy dwumiesięczny termin na wykonanie polecenia pod groźbą kar (AKKL, A 34, k. 55v). Wikariusze jednak nadal przechowywali swoje dokumenty u siebie. Na ostatnim posiedzeniu kapituły 1 VII 1826 r. postanowiono, że wszystkie dokumenty wikariuszy mają być przekazane sekretarzowi kapituły katedralnej (AKKL, A 34, k. 233). W ten sposób weszły one do Archiwum Kapituły Katedralnej Lubelskiej.

3 AKKL, A 36 — *Munimenta vicariis simulque mansionariis ecclesiae collegiatae S. Michaelis Archangeli Lublinensis concernentia*. Kopie dokumentów erekcyjnych z r. 1574 i 1575, pochodzące prawdopodobnie z początku XVII w., zostały włączone do tej księgi przy jej oprawie; świadczy o tym odrębna numeracja kart. Natomiast kopie zapisów czynszowych i erekcji wikariuszy z 1655 r. sporządził w drugiej połowie XVII w. nie zidentyfikowany pisarz — prawdopodobnie jeden z wikariuszy na skutek uchwały z 1678 r. o spisaniu dokumentów wikariuszy (zob. przyp. 2).

pisów czynszów i dziesięcin stanowiących uposażenie wikariuszy. W drugim⁴ znajdują się protokoły posiedzeń i statuty wikariuszy.

ORGANIZACJA KOLEGIUM

Wikariusze kolegiaty lubelskiej tworzyli kolegium o strukturze i zadaniach określonych w dokumentach erekcyjnych, dekretach reformacyjnych i statutach. Urzędowo instytucja ta nosiła miano wikariuszy stałych, wieczystych (*vicarii perpetui*) względnie wikariuszy stałych i mansjonarzy lub tylko wikariuszy kolegiaty lubelskiej.⁵ Rzadziej spotyka się nazwę kolegium wikariuszy (*collegium vicariorum*).⁶ Nazwa kapituła mniejsza (*capitulum minus*) w odniesieniu do kolegium wikariuszy występuje tylko raz,⁷ natomiast z zasady używano jej na określenie posiedzeń tego kolegium.⁸ Sami wikariusze nazywali się najczęściej wspólnotą (*communitas*).⁹ Od fundacji Szołayskiego (r. 1655) istniały dwie grupy wikariuszy: wikariusze dawnej fundacji (Starczyńskiego) i wikariusze nowej fundacji (Szołayskiego).¹⁰

W skład kolegium wchodziło najpierw sześciu, następnie ośmiu, a od 1655 r. formalnie dwunastu wikariuszy. Faktycznie liczba wikariuszy począwszy od drugiej połowy XVII w. była niższa, stąd biskup Kajetan Sołtyk sankcjonując stan faktyczny określił w 1760 r., że ma być przy kolegiacie dziewięciu wikariuszy, a biskup W. Skarszewski domagał się w 1800 r., by było ich ośmiu. Mimo to w ostatnich latach istnienia kolegiaty liczba wikariuszy zmniejszyła się do pięciu, a nawet trzech. Jako kolegium posiadali wikariusze odrębną od kapituły osobowość prawną. Byli podmiotem praw i obowiązków. W obronie swoich praw występowali w różnych instancjach sądowych. Pełnoprawnymi członkami ko-

⁴ AKKL, A 35, — *Acta capituli minoris ecclesiae collegiatae S. Michaelis Archangeli Lublinensis ab anno 1668 ad annum 1817*. Zawarte w tej księdze protokoły posiedzeń były pisane przez notariuszy kolegium na bieżąco względnie wpiisywane później. Rezultatem odkładania tego obowiązku są wypadki przestawienia kolejności niektórych protokółów. Dokładność informacji i staranność pisma zależały od solidności pisarza. Stąd obok zdawkowych i bardzo niedbałych znajdują się protokoły bardzo szczegółowe i starannie pisane.

Jeśli chodzi o pełny wykaz źródeł archiwalnych odnoszących się do wikariuszy kolegiaty lubelskiej, zob. ks. P. H e m p e r e k, l. c., przyp. 4.

⁵ AKKL, A 36, k. XXXIV, XXVI; A 29, tit. 23.

⁶ AKKL, A 29, tit. 15; AKL, A 20, k. 392.

⁷ AKKL, A 34, k. 101v.

⁸ AKKL, A 35.

⁹ Tamże, s. 11, 14, 64, 90.

¹⁰ AKKL, A 36, k. 161v.

legium stawali się wikariusze z chwilą prawnego otrzymania stanowiska.¹¹

S t a t u t y. Podstawowe i przez pewien czas wyłączne normy prawne dla wikariuszy stanowiły dokumenty erekcyjne kolegiaty. Określały one obowiązki i uposażenie wikariuszy oraz uprawnienia, jakie miała w stosunku do nich kapituła.¹²

Bardziej szczegółowe dyspozycje określające organizację i działalność wikariuszy znajdujemy w biskupich dekretach powizytacyjnych (reformacyjnych), które przypominały, precyzowały i uzupełniały postanowienia dokumentów erekcyjnych. Do naszych czasów dochowało się pięć takich dekretów: Jerzego Radziwiłła z r. 1596,¹³ Bernarda Maciejowskiego z r. 1604,¹⁴ Piotra Gembickiego z r. 1650,¹⁵ Andrzeja Załuskiego z r. 1750¹⁶ i Wojciecha Skarszewskiego z r. 1800.¹⁷ O dekretach powizytacyjnych biskupów: Andrzeja Trzebickiego z r. 1663, Jana Małachowskiego z r. 1682 i Kajetana Sołtyka z r. 1760 zachowały się jedynie wzmianki.¹⁸

Erekcja z 1575 r. upoważniała kapitułę do wydawania w porozumieniu z wikariuszami szczegółowych norm regulujących ich wspólne życie.¹⁹ Pierwsza wzmianka o statutach wydanych przez kapitułę pochodzi z r. 1620.²⁰ Wikariusze odmówili przyjęcia tych statutów, ponieważ zostały one uchwalone bez porozumienia się z nimi i nakładały na nich m. in. niezgodny z dekretami biskupimi obowiązek przedstawiania kapitule sprawozdań z funduszków wikariackich.

Uchwałę o opracowaniu statutów dla wikariuszy podjęto na posiedzeniu kolegium 7 VIII 1668 r., któremu przewodniczył archidiakon i oficjał lubelski A. K. Wośniowski.²¹ Statuty miały być opracowane w ciągu miesiąca i przedłożone do zatwierdzenia najpierw kapitule, a następnie biskupowi. Pomimo przyjętego zobowiązania i wyznaczenia notariusza

¹¹ Zob. ks. P. H e m p e r e k, l. c., s. 83—92, 95—100.

¹² AKKL, A 36, k. XXXI—XXXIII, XXVI—XXVII.

¹³ AKL, A 18, k. 199v—207.

¹⁴ AKL, A 18, k. 213—219.

¹⁵ AKL, A 97, k. 19v—n.

¹⁶ AKKL, Teka 10, nr 1521.

¹⁷ AKL, A 188, k. 3—11.

¹⁸ AKKL, A 35, s. 3, 8, 13, 57; A 29.

¹⁹ AKKL, A 36, k. XXIX: „Licebit praelatis et canonicis [...] communicato cum vicariis iisdemque mansionariis certas regulas quae ad usum in commune vivendi spectaverint, praescribere atque statuere [...]”.

²⁰ Zachowała się w proteście wikariuszy przeciw kapitule z powodu uchwalenia tych statutów, złożonym 18 VII 1620 r. (AKKL, Teka 3, nr 339). Pełny tekst tych statutów jest nieznany.

²¹ AKKL, A 35, s. 2. Wzorem miały być statuty wikariuszy kieleckich i sandomierskich.

nie przygotowano statutów w ustalonym terminie. Dopiero 3 XII 1668 roku uchwalili wikariusze ujęte w sześć punktów postanowienia dotyczące porządku w spełnianiu obowiązków, karania zaniedbań, pobierania czynszów i załatwiania wzajemnych pretensji i sporów.²² Nie ma jednak żadnej wiadomości o przedłożeniu tych postanowień do zatwierdzenia kapitule lub biskupowi.

Właściwe statuty, niezbyt wprowadzie szczegółowe i wyczerpujące, uchwalono dopiero na posiedzeniu wikariuszy pod przewodnictwem oficjała lubelskiego M. Rozwadowskiego, prepozyta P. Ryńskiego i kustosa St. Grabowieckiego 31 VII 1679 r. w oparciu o dekret reformacyjny biskupa Trzebickiego z 1663 r.²³ Statuty te, podpisane przez obecnych na posiedzeniu prałatów i opatrzone pieczęcią, określały obowiązki liturgiczne wikariuszy i stanowiły kary za ich zaniedbanie, normowały sposób administrowania majątkiem i podziału dochodów, zawierały postanowienia co do stroju, zachowania porządku i dobrego współżycia w domu, rozstrzygały wreszcie pewne konkretne sprawy. Na posiedzeniu 21 VI 1684 r., któremu przewodniczył prepozyt Ryński, uchwalono statut dokładnie określający obowiązki prokuratora oraz jego wynagrodzenie.²⁴

Obszerne statuty wikariuszy ogłoszono dopiero 18 V 1768 r. na posiedzeniu kolegium pod przewodnictwem biskupa Jana Lenczowskiego, dziekana kapituły, sufragana i oficjała lubelskiego.²⁵ Określały one bardzo szczegółowo obowiązki zarówno wikariuszy sprawujących urzędy i funkcje, jak i całego kolegium oraz sposób wykonywania tych obowiązków. Również sami wikariusze podejmowali często na swoich posiedzeniach wiążące uchwały w sprawach ich wspólnego życia i wypełniania obowiązków.

Urzędy. Dokumenty erekcyjne kolegiaty nie zawierają żadnych wskazań co do wewnętrznej organizacji kolegium wikariuszy. Stanowią jedynie, że władza nad wikariuszami i mansjonarzami należy do dziekana kapituły, który ma czuwać, by pilnie wypełniali swoje obowiązki i odznaczeni się przykładowym życiem.²⁶ Dziekan prawdopodobnie od początku dobierał sobie do pomocy w wykonywaniu tych obowiązków jednego z wikariuszy, który nosił tytuł wicedziekana, chociaż pierwsza wiadomość o zastępcy dziekana pochodzi dopiero z r. 1594.²⁷ Od tego

²² Tamże, s. 3 n.

²³ Tamże, s. 13—15.

²⁴ Tamże, s. 45—47.

²⁵ Tamże, pod datą 18 V 1768.

²⁶ AKKL, A 36, k. XXXIV, XXVI.

²⁷ AKL, A 17, s. 17. Należy zaznaczyć, że wcześniejsze akta kapitulne nie zawierały się; brak również części akt konsystorza lubelskiego.

czasu spotykamy stale wikariusza, który nosił tytuł wicedziekana i seniora, przy czym nazwy te były używane bądź łącznie, bądź zamiennie.²⁸ Początkowo wicedziekana wyznaczał prawdopodobnie sam dziekan. O wybieraniu seniora przez wikariuszy mówi dopiero erekcja z roku 1655.²⁹ Do dziekana należało zatwierdzenie wyboru.³⁰ Ustalił się również zwyczaj, że urząd wicedziekana powierzano tylko na pewien czas.³¹ W r. 1699 stwierdzono, że według dekretów biskupich wybory seniora winny się odbywać co trzy lata.³² Ustalenie trzyletniej kadencji nie stanowiło przeszkody, by jeden wikariusz był wybierany na urząd wicedziekana kilkakrotnie.³³ Seniora wybierano spośród wikariuszy dawnej fundacji, ale i tej zasady nie przestrzegano ściśle.³⁴ O wyborze decydowały przymioty kandydata: przykładowe życie, wzorowe wypełnianie obowiązków i zdolności organizacyjne.³⁵

Senior jako zastępca dziekana był bezpośrednim przełożonym wikariuszy; reprezentował również interesy całego kolegium na zewnątrz. Jego władza obejmowała zarząd kolegium, życie wspólne i organizację pracy wikariuszy. Zwoływał i prowadził pod nieobecność dziekana lub innego prałata zebrania wikariuszy;³⁶ w początkowym okresie zarządzał majątkiem i domem wikariuszy, zawierał umowy i ugody o czynsze i dziesięciny, gromadził, spisywał i przechowywał dokumenty, przyjmował i dzielił dochody, prowadził sprawy z dłużnikami, troszczył się o dom;³⁷ był odpowiedzialny za należyte odprawianie nabożeństw, wy-

²⁸ Zob. AKKL, A 35; A 36, k. 75v, 107, 136v; Teka 2, nr 258, 266, 313; AKL, A 18, k. 217v; A 20, k. 29v; A 96, s. 22, 55; Archiwum Metropolitalne w Krakowie — dalej cyt. AMK, *Acta visitationis*, v. 2, k. 6. W jednym wypadku spotykamy aż 3 tytuły tego urzędnika: „senior seu precentor vicariorum [...] et vicedecanus”. AKKL, A 36, k. 75v.

²⁹ AKKL, A 36, k. 161v.

³⁰ W zasadzie dziekan przychylił się do woli wszystkich lub większości wikariuszy. Jedynie w 1676 r. wynikł z powodu wyboru seniora spór pomiędzy wikariuszami a kapitułą. Wyznaczony przez biskupa komisarz unieważnił wówczas wybór M. Szubickiego — „uti postremi et iunioris vicarii” — i zarządził nowe wybory. Wybrano Repczyńskiego, który zaraz otrzymał zatwierdzenie kapituły. AKKL, A 35, s. 9 nn.; zob. AKL, A 30, k. 30v—nv. Z zatwierdzeniem wyboru seniora przez kapitułę spotykamy się jeszcze tylko w r. 1678. AKKL, A 35, s. 10.

³¹ AKKL, A 35, s. 82.

³² Tamże, s. 91. Chodzi tu zapewne o dekret bpa Małachowskiego z 1682 r.

³³ Np. A. Pyrzowski był wybierany czterokrotnie, a następnie ze względu na specjalne zasługi dla kolegium wybrano go na 10 lat. AKKL, A 35, protokół z 22 XI 1777 r.

³⁴ AKKL, A 35, s. 81 n., 107, 114.

³⁵ Tamże, s. 57 i stat. z 1768 r.

³⁶ AKKL, A 35; AKL, A 188, k. 10v—n.

³⁷ AKKL, Teka 2, nr 258, 267, 297; Teka 5, nr 657, 666, 668, 782; A 35, s. 10, 14, 54, 63, 73, 94, 105; A 34, k. 81v; AKL, A 96, s. 64; A 188, k. 11; Wojewódzkie Ar-

pełnianie funkcji duszpasterskich, prowadzenie i przechowywanie ksiąg parafialnych, w związku z tym prowadził spis zobowiązań fundacyjnych, ustalał porządek odprawiania mszy, upominał zaniedbujących obowiązki, wyznaczał zastępców w miejsce nieobecnych, określał porządek odbywania kolędy.³⁸ Do niego należała troska o utrzymanie karności, spokoju i porządku we wspólnym domu wikariuszy.³⁹ W rękach seniora pozostawała pieczęć kolegium.⁴⁰ W wypadku załatwienia spraw ważniejszych, jak kontrakty i ugody o czynsze, karanie zaniedbań, senior musiał uzyskać zgodę większości wikariuszy. Był także obowiązany przedkładać dziekanowi i kolegium rachunki wpływów i wydatków na wspólne potrzeby.⁴¹

Wicedziekan nie otrzymywał z tytułu pełnienia urzędu specjalnego wynagrodzenia. Przysługiwał mu jedynie szacunek i posłuszeństwo ze strony wikariuszy.⁴² Od XVIII w. z urzędem wicedziekana związana była promotoria bractwa Trójcy Przenajświętszej; dochody tej prebendy stanowiły więc niejako wynagrodzenie wicedziekana.⁴³ Wicedziekani dobrze wywiązywali się ze swoich obowiązków, nie spotyka się bowiem skarg ani pretensji pod ich adresem ze strony wikariuszy czy też kapituły.

Zakrystian-wicekustosz. Urząd zakrystiana został utworzony w akcie erekcyjnym kolegiaty. Należała do niego władza nad dzwonnikami kolegiackimi.⁴⁴ Zakrystianem był zawsze jeden z wikariuszy. W XVI i w początkach XVII w. występował często wraz z seniorem lub innym wikariuszem w sprawach o czynsze i dziesięciny.⁴⁵ Od r. 1656 zakrystian, zwany teraz przeważnie wicekustoszem,⁴⁶ był zarazem altarystą altarii Świętych Aniołów Stróżów w kolegiacie.⁴⁷ Dochody z funduszu

chiwum Państwowe w Lublinie (WAPL), *Acta consularia Lublinensia*, sygn. 106, k. 17, 25v, 166v.

³⁸ AKKL, A 35, s. 73, 78, 94 n., 116, 130, 133, 145, stat. z 1768 r.; A 34, k. 81v; AKL, A 18, k. 217v; A 96, s. 22 n.

³⁹ AKKL, A 35, s. 55, 131, 145; AKL, A 96, s. 67 n.

⁴⁰ AKKL, A 35, s. 14; AKL, A 188, k. 11v.

⁴¹ AKKL, A 35, s. 14, 94.

⁴² AKL, A 188, k. 11. W 1620 r. Błażej Bazanowiusz zapisał dla wicedziekana swój dom (AKKL, Teka 3, nr 341). Później jednak nie spotyka się żadnych wzmianek o tym domu, a seniorzy mieszkali razem z wikariuszami.

⁴³ AKKL, Teka 9, nr 1300; zob. ks. J. A. W a d o w s k i, *Kościół lubelskie na podstawie źródeł archiwalnych*, Kraków 1907, s. 140, 150 n.

⁴⁴ AKKL, A 36, k. XXXIV, XXVv.

⁴⁵ WAPL, *Księgi radzieckie lubelskie*, sygn. 105/107, k. 231v, 271v, 327v, 546v; sygn. 105/108, k. 323v; AKKL, Teka 2, nr 258, 267.

⁴⁶ Zob. AKKL, A 38 i 41. Prałaturę kustosa erygował w kolegiacie lubelskiej bp P. Gembicki w 1649 r. Zob. ks. J. A. W a d o w s k i, op. cit., s. 137.

⁴⁷ Było to zastrzeżone w erekcji tej altarii z 1656 r. AKKL, A 47, s. 1—8. Zob. AKKL, A 29, tit. 15.

tej altarii stanowiły dodatkowe uposażenie wicekustosza. Na stanowisko zakrystiana powoływała wikariuszy kapituła, przy czym czas sprawowania urzędu nie był z góry określony. Nad wykonywaniem przez zakrystiana obowiązków czuwał z ramienia kapituły kustosz.⁴⁸

Kard. Radziwiłł zlecił w 1596 r. zakrystianowi obowiązek zaopatrywania altarii w potrzebne paramenty, umieszczenia tablic informujących o konsekracji ołtarzy oraz przechowywania inwentarza zakrystii.⁴⁹ Według późniejszych dyspozycji zakrystian miał strzec skarbcza kościelnego, dbać o czystość ołtarzy i szat liturgicznych, informować kapitułę o potrzebach zakrystii, przechowywać inwentarze sprzętu kościelnego, pilnować porządku odprawiania mszy, przyjmować i rozdzielać stypendia mszalne, opiekować się księgami metrykalnymi i pieczęcią kościoła, wreszcie prowadzić rachunki dochodów i wydatków na rzecz kościoła i dokonywać jego naprawy.⁵⁰ Stosownie do statutów kapituły z 1760 r. nowo obrany wicekustosz składał przysięgę wiernego wypełniania obowiązków związanych z jego urzędem.⁵¹ Za wypełnianie obowiązków był odpowiedzialny przed kustoszem i kapitułą, której co roku składał sprawozdania i rachunki i od której otrzymywał dodatkowo niewielkie wynagrodzenie.⁵²

Prokurator. Potrzeba ustanowienia urzędu prokuratora zaistniała dopiero w drugiej połowie XVII w., gdy pobieranie czynszów zapisanych na licznych nieruchomościach nastroczało coraz więcej trudności. Urząd ten ustanowiono na posiedzeniu wikariuszy 3 XII 1668 r.⁵³ Wybierany na to stanowisko wikariusz, zwany początkowo syndykiem, zajmował się egzekwowaniem czynszów wikariuszy dawnej fundacji. Niekiedy wybierano równocześnie jednego lub dwóch pomocników prokuratora.⁵⁴ Funkcje prokuratora nie należały do łatwych, dlatego na stanowisku tym zachodziły często zmiany.⁵⁵ W 1730 i 1741 r. występuje także odrębny prokurator wikariuszy nowej fundacji.⁵⁶ Natomiast w 1728

⁴⁸ AKKL, A 29, tit. 15; A 34, k. 20, 28, 31; AKL, A 42, k. 462. Pierwsza wzmianka o wyborze zakrystiana przez kapitułę pochodzi z 1672 r. AKKL, A 35, s. 8.

⁴⁹ AKL, A 18, k. 200v—n.

⁵⁰ AKKL, A 35, s. 78, 134; A 29, tit. 15, 16; A 34, k. 20v, 23, 25, 35, 45, 138; Teka 10, nr 1521; AKL, A 188, k. 6v, 11v.

⁵¹ AKKL, A 29, tit. 15, gdzie znajduje się tekst przysięgi wicekustosza.

⁵² AKKL, A 34, k. 25v, 53v, 136, 148.

⁵³ AKKL, A 35, s. 4. Wcześniej sprawami czynszów zajmował się wicedziekan. Zob. przyp. 37.

⁵⁴ Tamże, s. 7, 9, 10, 11, 14, 19 n., 45.

⁵⁵ Prokuratorzy zmieniali się przeważnie co roku lub co dwa lata, zwykle na własną prośbę. AKKL, A 35, s. 7, 9, 11, 14, 19. W 1753 r. wybrano prokuratora na 3 lata. Tamże, s. 145 n., podobnie 16 III 1755 i 14 V 1782. Dekret reformacyjny z 1800 r. polecał wybierać prokuratora co roku. AKL, A 188, k. 11.

⁵⁶ AKKL, A 35, s. 130 i prot. z 28 I 1741.

i 1748 r. wybrano prokuratora generalnego dla spraw obu fundacji.⁵⁷ Wikariusze nowej fundacji nie mieli stałego prokuratora, ponieważ ich czynsze były zabezpieczone na jednym majątku, a pobieraniem tych czynszów zajmował się sąd ziemski lubelski.⁵⁸

Zasadniczym zadaniem prokuratora było pobieranie czynszów. Ponieważ płatnicy rzadko wywiązywali się ze swoich zobowiązań w terminie i powstawały zaległości, których trzeba było dochodzić na drodze prawnej, pełnienie funkcji prokuratora wymagało dobrej orientacji w sprawach majątkowych, znajomości dokumentów. W tym celu otrzymywał on od kolegium dokumenty kontraktów i zapisów czynszowych. Miał je nie tylko przechowywać, ale także wpisywać do specjalnej księgi przywilejów oraz prowadzić rachunki wpłat i wydatków. Nie mógł natomiast zawierać własną powagą kontraktów.⁵⁹ Prokurator prowadził dwie księgi: księgę zapisów albo przywilejów oraz księgę rachunkową;⁶⁰ zarządzał też pieniędzmi przeznaczonymi na naprawę domu wikariuszy.⁶¹ Od 1679 r. prokuratorzy otrzymywali wynagrodzenie w wysokości 5% od przyjętych pieniędzy; w ostatnich latach brali stałą pensję w wysokości 60 zł rocznie.⁶²

Za właściwe wypełnianie obowiązków prokurator był odpowiedzialny przed kolegium wikariuszy, któremu miał przedkładać kwartalnie sprawozdania i rachunki. W r. 1679 obwarowano ten obowiązek sankcją pozbawienia urzędu i wynagrodzenia.⁶³ Aby zapobiec szkodom, jakie wynikały z zaniedbań prokuratorów, wydano w 1684 r. specjalny statut określający szczegółowo wszystkie obowiązki prokuratora, które każdy obejmujący ten urząd musiał zaprzysiąc.⁶⁴ Postanowiono również, że pieniądze mają być przechowywane w archiwum w specjalnej skrzyni o dwóch zamkach.⁶⁵

⁵⁷ Tamże, s. 130 i prot. z 28 IV 1748.

⁵⁸ Statuty z 1768 r. stanowiły, że pobieraniem czynszów i obroną praw wikariuszy nowej fundacji ma się zajmować najstarszy instytucją wikariusz tej fundacji. Od r. 1818 funduszami wikariuszy zarządzał zgodnie z ich prośbą prokurator kapituły. AKKL, A 34, k. 202.

⁵⁹ AKKL, A 35, s. 4, 14, 29, 54 i stat. z 1768 r. Należało to do całego kolegium.

⁶⁰ Tamże, s. 20.

⁶¹ Tamże, s. 77 i stat. z 1768 r.

⁶² Tamże, s. 14, 47; A 48.

⁶³ AKKL, A 35, s. 14, 23.

⁶⁴ Tamże, s. 45–47. Wypadki takie rzeczywiście zdarzały się i powodowały spory pomiędzy wikariuszami. Tamże, s. 17, 24.

⁶⁵ Tamże, s. 54. Jednak i to nie zapobiegło pewnym zaniedbaniom czy nadużyciom ze strony prokuratorów. W 1686 r. stwierdzono, że prokurator zawarł ugodę o czynsz bez wiedzy kolegium. Tamże, s. 57. W 1687 r. ukarano prokuratora za zatrzymanie pieniędzy. Tamże, s. 64. Obok protokołu posiedzenia z 18 XI

Notariusz. Urząd notariusza pojawia się w r. 1668, kiedy zaczęto protokołować posiedzenia wikariuszy. Pełnił go jeden z wikariuszy wybierany przez kolegium, który tytułował się niekiedy sekretarzem, wicekanclerzem, a nawet kanclerzem.⁶⁶ Zadanie notariusza polegało na prowadzeniu akt, spisywaniu protokołów posiedzeń kolegium.⁶⁷ Owocem pracy notariuszy jest zachowany tom protokołów posiedzeń z lat 1668 — 1817,⁶⁸ które stanowią ważne źródło informacji o organizacji, życiu i działalności wikariuszy, a zarazem świadczą o poważnym na ogół traktowaniu obowiązków przez poszczególnych notariuszy. Niektórzy z nich sporządzali protokoły ze szczególną starannością. Inni notowali treść posiedzeń, nie zwracając większej uwagi na poprawność i czytelność pisma. Byli i tacy, którzy poprzestawali na wpisaniu tylko przedmiotu obrad. Wypadki całkowitego zaniedbania obowiązków notariusza należały jednak do rzadkości.⁶⁹

W aktach wikariuszy spotyka się również wzmianki o wyborze tzw. punktatora, do którego należało notowanie spóźnień i nieobecności wikariuszy na nabożeństwach kolegiackich oraz zaniedbań w obowiązkach duszpasterskich. Zwykle jednak zadanie to powierzano wikariuszom pełniącym funkcje hebdomadariusza lub sumisty.⁷⁰

Spotykanych wyjątkowo w aktach tytułów wicescholastyka i wicekantora⁷¹ nie można uważać za urzędy kolegium, lecz tylko za tytuły honorowe, przypisywane niektórym wikariuszom. Nie ma bowiem żadnych wzmianek o istnieniu takich urzędów ani związanych z nimi obowiązkach.

Wikariusze a kapituła. Kapituła, jak wiemy, posiadała w stosunku do wikariuszy władzę ustawodawczą. Miała również zleconą troskę o odpowiednie utrzymanie i mieszkanie wikariuszy oraz prawo karania ich wykroczeń.⁷² Specjalne uprawnienia w odniesieniu do wikariuszy przysługiwały ponadto dziekanowi i prepozytowi kapituły. Władzy dziekana podlegały sprawy karności wikariuszy i wykonywanie

1689, na którym prokurator złożył przysięgę, dopisano później „sed temerarie, affectuose, et sine reflexione”. Tamże, s. 71. W r. 1690 oskarżono prokuratora w konsystorzu o zatrzymanie 666 zł. AKL, A 42, k. 368v. W 1731 r. zwolniono prokuratora z powodu zbytnej pobłażliwości wobec dłużników. AKKL, A 35, s. 136.

⁶⁶ AKKL, A 35, s. 2, 7, 10, 13, 25, 29, 52.

⁶⁷ Tamże, s. 2.

⁶⁸ AKKL, A 35.

⁶⁹ Np. po protokole z 11 VII 1678 znajduje się notatka: „hic multa non sunt scripta ob negligentiam A. R. Sokołowski”, AKKL, A 35, s. 10.

⁷⁰ O funkcjach tych będzie mowa w drugiej części artykułu.

⁷¹ AKKL, A 35, s. 25, 28 i prot. z 16 III 1755 r.

⁷² AKKL, A 36, k. XXIX.

służby Bożej w kolegiacie. Do prepozyta zaś należał nadzór nad funkcjami duszpasterskimi wikariuszy.⁷³

Wikariusze natomiast posiadali prawo i obowiązek instalowania prałatów i kanoników; z tego tytułu przysługiwało im od instalowanych pewne wynagrodzenie.⁷⁴ Według statutów kapituły z 1760 r. wikariusze mieli już tylko asystować przy instalacji prałatów i kanoników, a ewentualne wynagrodzenie pozostawione było hojności instalowanego.⁷⁵

Tak przedstawiały się stosunki wikariuszy i kapituły od strony prawnej. Nie mniej interesująca jest strona faktyczna tego zagadnienia. Kapituła stosownie do przysługujących jej uprawnień wydawała statuty dla wikariuszy,⁷⁶ a nadto konkretne polecenia w sprawach porządkowych, przypominała obowiązki wynikające z erekcji i dekretów biskupich, upominała nieposłusznych, stosowała sankcje aż do wykluczenia z kolegium włącznie za zaniedbanie obowiązków i wykroczenia przeciw dyscyplinie, rozstrzygała poważniejsze sprawy i spory.⁷⁷ Dziekan natomiast zwoływał zebrania kolegium i często im przewodniczył.

Decyzje i polecenia kapituły nie zawsze spotykały się z przyjęciem ze strony wikariuszy. Niekiedy sprawy opierały się o oficjała czy nawet biskupa.⁷⁸ Wypadki niestosowania się wikariuszy do postanowień kapituły nie były jednak na ogół wyrazem zwykłej niesubordynacji wobec organu zwierzchniego, ale formą obrony ich niezależności. Wikariusze sprzeciwiali się decyzjom kapituły ilekroć uważali, że naruszały one ich prawa, zwyczaje lub nakładały nadmierne obciążenia.⁷⁹ W r. 1672 zażądali wprost od kapituły poszanowania swych praw i zwyczajów⁸⁰

⁷³ Tamże, k. XXXI, XXVIv.

⁷⁴ Tamże, k. XXXII, XXXIIIv, XXVII, XXIX; A 35, s. 65.

⁷⁵ AKKL, A 29, tit. 1, 3.

⁷⁶ Zob. wyżej, s. 102—103.

⁷⁷ AKKL, A 35, s. 3, 8, 11, 12; Teka 6, nr 1004 n.; AKL, A 55, k. 834.

⁷⁸ AKKL, Teka 6, nr 1004 n.; AKL, A 25, s. 834.

⁷⁹ Tak np. w r. 1620 zaprotestowali przeciw żądaniu kapituły przedkładania jej sprawozdań z dochodów kolegium i przekazania dokumentów fundacyjnych, ponieważ nie przewidywały tego dekrety erekcyjne i reformacyjne. AKKL, Teka 3, nr 339. Wprawdzie dochody wikariuszy były później kontrolowane przez przedstawicieli kapituły (AKKL, A 35, s. 14; A 48), ale dokumenty fundacyjne kolegium pozostawały do końca w posiadaniu wikariuszy (zob. przyp. 2). W 1672 r. zaapelowali od decyzji kapituły, w myśli której pieniądze potrącane nieobecnym na oficjum wikariuszom miały należeć do jej dyspozycji, gdyż według dawnego zwyczaju pieniądze te winny być rozdzielane pomiędzy pilniejszych wikariuszy. AKKL, A 35, s. 8. W r. 1684 odmówili żądaniu dziekana i prepozyta codziennego asystowania prałatom i kanonikom w dalmatykach w czasie adwentu, bo nie było takiego zwyczaju. AKKL, A 35, s. 51.

⁸⁰ AKKL, A 35, s. 8, „[...] ut secundum normam aliarum ecclesiarum collegiarum penes nostras leges et consuetudines in omnibus immunes essentus”.

Wyrazem pewnej niezależności wikariuszy od kapituły było przysługujące im prawo, a zarazem obowiązek załatwiania mniejszych spraw oraz karania drobnych wykroczeń we własnym zakresie.⁸¹ W oparciu o to prawo podjęto na posiedzeniu 3 XII 1668 r. postanowienie zabraniające wikariuszom odnoszenia się w tego rodzaju sprawach do prałatów.⁸² Były one rozpatrywane i osądzone przez samych wikariuszy.⁸³ Od 1671 r. wszyscy wikariusze składali przysięgę o nieujawnianiu treści posiedzeń nawet prałatom i kanonikom.⁸⁴ W akcie tym można widzieć również wyraz troski o niezależność, podkreślenie odrębności kolegium wikariuszy od kapituły.

PRAWA PRZYSŁUGUJĄCE WIKARIUSZOM

Wikariuszom kolegiaty przysługiwał szereg praw, które nabywali z chwilą objęcia stanowiska. Jedne z nich, jak prawo do uposażenia i wyłącznego sprawowania funkcji parafialnych, były konsekwencją powierzonych im zadań. Inne — prawo do altarii w kolegiacie, mansjonarii zamkowych, kanonii oraz niektórych beneficjów poza kolegiatą — miały umocnić ich podstawy materialne względnie zachęcić do podejmowania i wypełniania obowiązków wikariuszowskich. Przysługiwały im wreszcie pewne prawa związane z organizacją i działalnością kolegium — prawo do urzędów w kolegium, prawo głosu na posiedzeniach, decydowania o własnych sprawach, o doborze kandydatów na wikariuszy. Zajmiemy się tutaj dwiema pierwszymi kategoriami uprawnień wikariuszy.

Prawo do uposażenia. Roczne uposażenie każdego z wikariuszy zostało początkowo określone na 24 zł, a od r. 1575 miało wynosić 30 zł. Do wikariuszy należały ponadto dochody z jednej altarii oraz drobne sumy pieniężne składane przez wiernych z okazji posług religijnych i kolędy.⁸⁵ Wysokość uposażenia wikariuszy wzrastała dzięki dość częstym legatom mieszczan lubelskich. W r. 1603 podstawę uposażenia stanowiła już suma 4 919 zł, która dawała 349 zł rocznego czynszu,⁸⁶ z czego na każdego wikariusza przypadało po 43 zł. W późniejszym okresie suma zapisów czynszowych stanowiących podstawę uposażenia wikariuszy dawnej fundacji powiększyła się jeszcze kilkakrotnie. I tak

⁸¹ AKL, A 96, s. 68; AKKL, A 35, s. 5.

⁸² AKKL, A 35, s. 4.

⁸³ Tamże, s. 5, 7, 8, 49, 53, 62.

⁸⁴ Tamże, s. 7.

⁸⁵ Zob. ks. P. H e m p e r e k, l. c., s. 83, 87, 92—96.

⁸⁶ AKL, A 96, s. 54.

w 1683 r. wynosiła 31 700 zł,⁸⁷ w 1739 r. — 29 080 zł,⁸⁸ a w połowie XVIII w. około 40 000 zł.⁸⁹ Wikariusze fundacji Szołayskiego otrzymali uposażenie w czynszach od sumy 20 tys. zł, z których każdy miał otrzymywać rocznie 200 zł.⁹⁰

Pomimo nominalnego wzrostu podstawy uposażenia wikariuszy jego rzeczywista wartość nigdy nie przedstawiała się zbyt pomyślnie, a w pewnych okresach była wyraźnie niewystarczająca. Wskazują na to podejmowane co pewien czas środki zaradcze w postaci przydzielania wikariuszom dodatkowych źródeł uposażenia — dziesięcin, oraz stwierdzenia urzędowych dokumentów biskupich czy kapitulnych. Najwymowniejszym wyrazem tego stanu rzeczy był powolny proces zmniejszania się liczby wikariuszy, któremu nie zdołały zapobiec dodatkowe sumy przydzielane przez kapitułę na utrzymanie wikariuszy począwszy od drugiej połowy XVIII w.⁹¹

Forma uposażenia opartego o czynsze nie zapewniała, niestety, trwałych podstaw egzystencji dla wikariuszy. Było to wynikiem przede wszystkim znacznego wzrostu cen w drugiej połowie XVI w., postępującego w XVII i XVIII w. procesu dewaluacji pieniądza polskiego, którego wartość zmniejszyła się w tym czasie aż dziesięciokrotnie, oraz faktycznej utraty wielu czynszów bądź na skutek zniszczenia nieruchomości, bądź też z powodu niewywiązywania się z powinności właścicieli obciążonych czynszem nieruchomości lub zaginięcia dokumentów, które pozwalałyby na dochodzenie należności na drodze sądowej.⁹² Dodatkowe obciążenie uposażenia wikariuszy stanowiły procesy o czynsze, nie zawsze zresztą przynoszące pożądany rezultat.⁹³

Następstwem niskiego uposażenia było nie tylko zmniejszenie się ilości wikariuszy, ale też częste zmiany na stanowiskach. O ile w początko-

⁸⁷ AKKL, Teka 6, nr 864.

⁸⁸ WAPL, *Akta kolegiaty lubelskiej*, sygn. 19.

⁸⁹ Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Krakowie (AKMK), *Wizytacje i różne z lat 1513—1751, zwłaszcza biskupów Szaniawskiego i Żaluskiego. Status ecclesiae parochialis collegiatae Lublinensis* (dalej cyt. *Status...*).

⁹⁰ AKKL, A 36, k. 157—163.

⁹¹ Zob. ks. P. H e m p e r e k, l. c., s. 92, 94.

⁹² Zob. tamże, s. 94 n. Tak np. za lata 1729—1732 wikariusze dawnej fundacji otrzymali tylko 2095 zł czynszu, a za rok 1732/33 — 1074. AKKL, A 35, s. 145 n. W połowie XVIII w. na ogólną sumę zapisów ok. 40 tys. zł ci sami wikariusze otrzymywali czynsze zaledwie z ok. 20 tys. zł (AKMK, *Status...*), a po r. 1775 suma 24 550 zł przynosiła im tylko 728 zł rocznie. AKKL, B 53, nr 2. Także wikariusze fundacji Szołayskiego nie otrzymywali czynszów w pełnej wysokości. Zob. WAPL, *Akta kolegiaty lubelskiej*, sygn. 11.

⁹³ Np. w 1732/33 r. koszty procesowe wynosiły 176 zł, a więc ponad 16% dochodu z czynszów. AKKL, A 35, s. 145. Na kilkuletni proces o czynsz w jednej tylko sprawie wydano w poł. XVIII w. 668 zł. AKKL, Teka 11, nr 1759.

wym okresie wikariusze pozostawali na stanowiskach przeważnie dożywotnio, a przynajmniej przez długie lata, to począwszy od w. XVIII rezygnowali z nich przy nadarzającej się okazji na rzecz beneficjów parafialnych. Nie trzeba uzasadniać, jaki wpływ wywierał ten stan rzeczy na pracę w kolegiacie.

Prawo do altarii i kapelanii. Uzupełnienie szczupłego uposażenia wikariuszy stanowiły altarie i kapelanie kolegiaty, do których należały niewielkie wprawdzie, ale odrębne fundusze uposażeniowe. Prawo do altarii przyznał wikariuszom w 1596 r. kard. Radziwiłł,⁹⁴ chociaż już wcześniej spotykamy wikariuszy będących równocześnie altarystami.⁹⁵ Od tego czasu wikariusze byli z zasady altarystami i kapelanami w kolegiacie. W czasie wizytacji w 1603 r. posiadali 7 spośród 12 altarii i kapelanii, a tylko 2 zajmowali inni kapłani.⁹⁶ W r. 1650 do wikariuszy należało 6 altarii.⁹⁷ Również w późniejszym okresie wypadki obsadzania altarii i kapelanii kapłanami spoza kolegium wikariuszy należały do wyjątków.⁹⁸ Decydowała o tym nie tylko mała atrakcyjność tych beneficjów, ale przede wszystkim postawa wikariuszy, którzy stanowczo przeciwstawiali się próbom obsadzania altarii przez obcych duchownych.⁹⁹ Późniejsze zresztą dekrety biskupie¹⁰⁰ potwierdzały prawa wikariuszy do altarii i kapelanii kolegiackich; żądały jedynie, by rozdzielano je pomiędzy wszystkich wikariuszy.¹⁰¹ Z tytułu posiadania altarii ciążyły na wikariuszach dodatkowe obowiązki (odprawianie specjalnych mszy), określone dokumentami fundacyjnymi oraz dekretem bpa Maciejewskiego z r. 1604.¹⁰²

Prawo wyłącznego sprawowania funkcji parafialnych. Zgodnie z dokumentami erekcyjnymi wikariusze posiadali pełną władzę proboszczowską w parafii kolegiackiej. Im tylko przysługiwało prawo sprawowania funkcji duszpasterskich. Nikt inny nie mógł ingerować w uprawnienia parafialne wikariuszy. Sprawy te były ważne nie tylko z punktu widzenia duszpasterskiego. Z tytułu sprawowania

⁹⁴ AKL, A 18, k. 205, „Quia tenuos proventus habent vicarii”.

⁹⁵ AMK, *Episcopalia*, t. 31, k. 411v; AKL, A 17, s. 13, 152; WAPL, *Księgi radzieckie lubelskie*, sygn. 105/108, k. 191, 206, 468v, 470v, 477v.

⁹⁶ AKL, A 96, s. 23—44. Trzy pozostałe nie były obsadzone z braku uposażenia.

⁹⁷ AKL, A 97, s. 15v—19v.

⁹⁸ AMK, *Episcopalia*, t. 71, k. 215; AKKL, Teka 6, nr 967; Teka 12, nr 1853; Teka 26, nr 4983.

⁹⁹ AKKL, A 35, s. 61 n., 67; AKL, A 23, k. 510 n.; A 42, k. 163v—nv.

¹⁰⁰ Małachowskiego z 1682 (AKKL, A 35, s. 67), Załuskiego z 1750 (AKKL, Teka 10, nr 1521) i Skarszewskiego z 1800 (AKL, A 188, k. 8v).

¹⁰¹ Chodziło o wyeliminowanie niewłaściwej praktyki posiadania przez niektórych wikariuszy po kilka altarii, podczas gdy inni nie posiadali żadnej.

¹⁰² AKL, A 18, k. 217v—n.

funkcji parafialnych przysługiwało wikariuszom prawo pobierania od wiernych ofiar za posługi religijne i odbywania kołedy, co umacniało ich pozycję materialną.

Wszelkie próby naruszania praw parafialnych lub ich uszczuplania — niezależnie od kogo pochodziły — były uważane przez wikariuszy za krzywdzące; spotykały się zawsze z protestami i obroną z ich strony. W obronie swych praw odnosili się wikariusze do oficjała względnie do biskupa. Najczęściej dochodziło do konfliktów z zakonnikami lubelskimi na tle pogrzebów, które odprawiano niekiedy w kościołach klasztornych.¹⁰³ Chodziło przy tym bądź o fakty bezprawnego pochowania zmarłego, bądź o należną wikariuszom część opłaty pogrzebowej. Zdarzały się również wypadki naruszania praw parafialnych przez członków kapituły, którzy asystowali czasem bez pozwolenia wikariuszy przy małżeństwach i zabierali należne im z tego tytułu ofiary.¹⁰⁴

Prawo do kaplicy Św. Krzyża. Opiekę nad kaplicą Św. Krzyża za murami miasta zlecił wikariuszom kolegiaty kard. Radziwiłł w 1598 r. ze względu na spór o prawo patronatu.¹⁰⁵ W r. 1624 powstał spór o prawo do tej kaplicy pomiędzy wikariuszami a magistratem. Rajcy prezentowali wówczas na kapelana kanonika Jaworzyńskiego, czemu sprzeciwili się wikariusze. Obie strony przedłożyły swoje racje oficjałowi, który całą sprawę bez rozpatrywania odesłał do biskupa.¹⁰⁶ Nie znamy wyniku tego sporu; są jednak dane, że wikariusze pełnili funkcje kapelanów kaplicy Św. Krzyża do czasu przekazania jej w 1701 roku dominikanom obserwantom.¹⁰⁷

Prawo do parafii na Czwartku. W 1669 roku powstała w Lublinie druga parafia przy istniejącym od dawna kościele prebendarskim św. Mikołaja na Czwartku. Utworzył ją biskup Andrzej Trzebicki z części parafii kolegiackiej.¹⁰⁸ Wikariusze uważając, że akt ten narusza ich prawa, odnieśli się wówczas do nuncjusza apostolskiego w Warszawie. Nuncjusz wyrokiem z 1 IX 1670 r. zatwierdził erekcję nowej parafii, ale postanowił, że na beneficjum to po śmierci lub rezy-

¹⁰³ Zob. AKKL, A 34, k. 9; Teki 4, nr 528; Teki 11, nr 1804; AKL, A 20, k. 20v; A 24, k. 219v; A 25, k. 1083v—n; AMK, *Episcopalia*, t. 63, k. 267 n.

¹⁰⁴ Zob. AKKL, Teki 2, nr 165, 167; A 35, prot. z 7 VIII 1764; AKL, A 18, k. 381 n., 386v—n.

¹⁰⁵ Zob. AMK, *Episcopalia*, t. 33, k. 151v—n., 186 n.; AKL, A 96, s. 109—111. Dzieje kaplicy Św. Krzyża omawia ks. J. A. Wadowski, op. cit., s. 491—512.

¹⁰⁶ AKL, A 21, k. 39—41v. Spór toczył się jeszcze w r. 1630. AKL, A 22, k. 56v.

¹⁰⁷ W aktach wikariuszy znajduje się ich zgoda z 19 II 1701 r. na objęcie kościoła Św. Krzyża przez dominikanów i wzmianka o wyrażeniu tej zgody specjalnym pismem opatrzonym pieczęcią kolegium. AKKL, A 35, s. 97.

¹⁰⁸ Zob. ks. J. A. W a d o w s k i, op. cit., s. 80—83.

gnacji pierwszego plebana W. Turoboyskiego ma być zawsze prezentowany jeden z wikariuszy kolegiaty.¹⁰⁹ Zgodnie z tym postanowieniem począwszy od r. 1672 wikariusze w wypadku zawakowania parafii na Czwartku wybierali ze swojego grona kandydata, który z zasady otrzymywał to beneficjum.¹¹⁰

Prawo do mansjonarii zamkowych i kanonii kolegiackich. W kapitule kolegiaty lubelskiej było osiem kanonii: cztery fundacji Starczynowskiego i cztery ufundowane przez mansjonarzy zamkowych. Te ostatnie miały być nadawane jedynie kandydatom z grona mansjonarzy Zamku lubelskiego. Biskup Małachowski w dekreście reformacyjnym z 1682 r. postanowił, że kanonie dawnej fundacji należy obsadzać wikariuszami kolegiaty, aby zapewnić rezydencję kanoników przy kolegiacie.¹¹¹ Prawo do przechodzenia na mansjonarie zamkowe, z którymi związane były kanonie fundacji mansjonarzy, zostało przyznane wikariuszom dekretem biskupa Zahuskiego z r. 1750 celem zachęcenia ich do pełnienia obowiązków w kolegiacie.¹¹² Dzięki tym dokumentom biskupim wikariusze, którzy przez dłuższy czas pełnili obowiązki w kolegiacie, zostawali mansjonarzami i kanonikami, a w drodze dalszego awansu nawet prałatami kapituły lubelskiej.¹¹³ Zapewnienie pierwszeństwa przy obejmowaniu mansjonarii zamkowych i kanonii kolegiackich stanowiło dobrą zachętę do podejmowania pracy w kolegiacie.

Prawo do beneficjów patronatu kapituły. Kapituła lubelska posiadała prawo patronatu w stosunku do beneficjów parafialnych w Baranowie, Bystrzycy, Pruszyńcu i Łańcuchowie oraz do prepozytury szpitalnej w Ostrowie Lubelskim.¹¹⁴ Według statutów kapituły

¹⁰⁹ AKKL, A 35, gdzie pod r. 1746 znajduje się kopia tego wyroku.

¹¹⁰ AKKL, A 35, s. 8 n., 21, 29, 102, 111; AKL, A 42, k. 103v.

¹¹¹ AKKL, A 35: „Antiquae foundationis canonici quatuor ex vicariis eligendi ut resideant saepius penes ecclesiam”. Dyspozycja ta zachowała się dzięki wpisaniu jej do protokołu posiedzenia z 18 III 1754 r. przy okazji badania dokumentów uzasadniających prawa wikariuszy do kanonii i mansjonarii. Powodem był fakt prezenty na kanonika i mansjonarza ks. J. Wirzbicza: „non ex gremio capituli moderni”.

¹¹² AKKL, Teki 10, nr 1521: „Quos quidem vicarios ut alacriores ad obsequia ecclesiae et onera parochialia sustinenda reddamus, volumus ut in futurum occurrente vacantia eiusmodi mansjonariatus unus ex vicariis, qui ex meritis, dotibus et futuro emolumento ecclesiae dignior commendabitur, promoveatur”.

¹¹³ Zob. AKKL, A 34 i 35; AKMK, *Status...*; WAPL, *Akta kolegiaty lubelskiej*, sygn. 6. Nie należący do kolegium wikariuszy w wypadku starania się o kanonie musieli uzyskać ich zgodę na objęcie kanonii. AKKL, A 35, prot. z 28 III 1754 i 24 III 1755 r.

¹¹⁴ Ks. J. A. W a d o w s k i, op. cit., s. 140 n.

z 1760 r. wikariusze kolegiaty mieli pierwszeństwo przy obsadzaniu beneficjów parafialnych patronatu kapituły przed innymi duchownymi z wyjątkiem członków tej kapituły.¹¹⁵ Do prepozytury w Ostrowie przysługiwało wikariuszom wyłączne prawo na mocy jej erekcji z 1673 r., przy czym sami wikariusze wybierali ze swojego grona kandydata na to stanowisko.¹¹⁶

L'ORGANISATION ET L'ACTIVITE DES VICAIRES
DE LA COLLEGIALE ST. MICHEL ARCHANGE DE LUBLIN
(1574—1826)

Le présent article est le fruit des recherches continuées sur l'institution des vicaires de la collégiale de Lublin (voir „Annales de Théologie et de Droit Canon”, XII (1965), f. 5, pp. 75—102). L'étude publiée ici embrasse la question de l'organisation du collège des vicaires et celle de leurs attributions.

L'organisation du collège et l'étendue des attributions des vicaires étaient définies par les documents d'érection de la collégiale, les décrets de réforme émanant des évêques, et les statuts édictés par le chapitre au su des vicaires. L'autorité sur les vicaires était entre les mains du doyen du chapitre, mais leur supérieur immédiat était le vice-doyen élu par eux. Outre l'office de vice-doyen, le collège des vicaires possédait encore ceux de sacristain — vice-custode, qui avait charge de veiller sur l'église et la sacristie, de procureur, qui gérât les biens des vicaires, et de notaire — secrétaire.

Les vicaires jouissaient d'une suite de prérogatives. Les unes, droit à la prébende et l'exclusivité du ministère pastoral dans l'église collégiale, découlaient des tâches qui leur étaient confiées. D'autres, droit à accéder aux charges d'altaristes de la collégiale, de mansionnaires, au canonicat et à certains autres bénéfices en dehors de la collégiale, visaient à augmenter les moyens matériels d'existence des vicaires ou à les stimuler dans l'accomplissement de leurs devoirs vicaux.

¹¹⁵ AKKL, A 29, tit. 15.

¹¹⁶ AKL, A 99, k. 131v; AKKL, A 34, k. 64, 69v—n.; A 35, s. 128 n.